

W następującą Niedzielę, po zwykłym Nabożeństwie w Kaplicy Archi Konfraternji Literackiej, odbędzie się w miejscu zwykłym, pierwsze posiedzenie kwartalne tegoż Zgromadzenia Archi-Konfraternji, na którym oprócz przyjmowania składek za rok teraz niejszy należnych, zapisywane będą na listę kandydatów osoby płci męskiej, żyjące sobie należąc do grona Członków tej Religijno-moralnej Instytucji.

Rada Administracyjna mianowała Xiędza Józefa *Kumalle*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi Luborzycy, Gub: Radomskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Rada Administracyjna przeznaczyła Asesora Sądu Kryminalnego Guber: Warszawskiej, Magistra Prawa Józefa *Helcel*, do pełnienia obowiąz: Podprokuratora w tymże Sądzie.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gub: Płockiej, zawiadomił, iż pozostałe po zmarłym Augustie *Garn*, Komorniku przy Trybunale Cyw: Guber: Płockiej, akta egzekucyjne stron prywatnych dotyczące, Jakóbowi *Pręczkowskiemu*, Komornikowi, do dalszego działania wydane zostały.

Dyrektor *Gimnazjum Realnego*. Zawiadamia PP. Majstrów i Fabrykantów m. Warszawy, utrzymujących terminatorów, iż zapis uczniów we wszystkich szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnich w Warszawie i na Pradze, rozpocznie się z dniem 6 Stycznia 1849 r. Ostrzeżga przytem Dyrektor, iż w aktach Inspektora rzeczonych szkół, znajduje się dokładna wiadomość, ile w każdej fabryce lub warsztacie znajduje się terminatorów; wszyscy więc PP. Majstrowie i Fabrykanci, którzy nie dopełnią obowiązku, zapisania do szkół Rzemieślniczo-Niedzielnich terminatorów swoich, niezawodnie do kary pieniężnej przedstawieni będą. — Radca Kolejny, *von Stender*.

Rada Lekarska na posiedzeniu z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) r. z., przyznała Panu Ludwikowi *Natanson*, stopień Doktora Medycyny.

Dyrektor *Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej* donosi, iż stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa, pod d. 3/15 Grudnia r. z. wydanego, zboże i mąka w taryffie do poboru opłat na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej dotąd w kl; 3ej zamieszczone, przeniesione zostały do klasy 4ej, i przewożone będą za opłatą po 1/2 kopie: od centnara na milę. — Za Dyrektora, *S. Wysocki*. Sekretarz, *Kulikowski*.

Pozostała Wdowa wraz z Córką po ś. p. Janie *Otto Nenneke*, Komisarzu Policji Wyk: Cyr: 10, składa najczulsze podziękowanie JW. X. Raonikowi *Naruszewiczowi*, oraz Zgromadzeniu XX. *Missjonarzy*, tu-

dziez XX. *Kapucynom*, *Reformatom*, *Bernardynom*, *Franciszkanom*, *Augustjanom*, *Karmelitom*, *Trynitarzom*, *Dominikanom*, Bractwu Śgo *Rocha*, Przyjaciółom i Znajomym, za oddanie ostatniej chrześcijańskiej posługi, przy pochowaniu zwłok Meza i Ojca, w dniu 26tym z. m. zmarłego. — *Elżbieta Nenneke*.

W dniu 29 z. m. opatrzony ŚŚ. *SAKRAMENTAMI*, na rękach ukochanej swej żony i rodziny, zasnął snem wiecznym, ś. p. *Kajetan Lewandowski*, b. Urzędnik i Obywatel tutejszy. Zgon jego pogrążył w ciężkim i nieutulonym żalu pozostałą żonę i rodzinę, głęboko zasmucił tych wszystkich, co Go mieli sposobność znać bliżej. Ś. p. *Kajetan Lewandowski*, z młodych już lat poświęcił się służbie Rządowej, w której, około lat 40 zasług położył. Pracując z początku w Wydziale spraw Wewn; potem w Administracji wojskowej, w końcu objąwszy urząd Sekwestratora tutejszego miasta, takowy piastując lat 33, na kilka miesięcy przed zgonem, czując siły swe coraz bardziej nikuące, zmuszony był opuścić. Wysoka władza oceniając długoletnią i pożyteczną służbę Nieboszczyka, przez odezwę swą w wyrazach nader chlubnych, służbę jego poświadczyła. Przywiązany małżonek, kochający Rodzinę, doświadczony Przyjaciel, zacy Obywatel, Człowiek obdarzony litościwem i szlachetnem sercem, starał się ile możności ocierać łzę niedoli. Cześć Twoim popiołom! *A. P.*

Do liczby osób które w r. z. późnej doczekały się starości, zaliczyć należy Antoniego *Rozwadowskiego*, lat 95, i *Agnieszkę Solińską* Wdowę, lat 102 liczącą, którzy oboje rodem z *Warszawy*, w d. 28 i 29 Grudnia r. z. w temże mieście życie ziemskie zakończyli.

Oruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem Mca Listopada r. b. ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubytych w tym miesiącu, wynosiły sumę rubli sr. 32,652,142, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rsr. 24,201,696. W tej liczbie znajdowało się ubezpieczeń ciągłych 5.940, na sumę rsr. 30,424,165, z poręczeniem strat do summy rubli sr. 22,467,754, i z opłatą składki rocznej rsr. 177,304, k. 88. W ciągu upłynionego Mca Grudnia r. z., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń ciągłych i czasowych ruchomości od ognia na sumę rsr. 970,549, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 720,860. Potrącając z tej ilości ubezpieczenia czasowe (których stan z powodu upływania terminów ubezpieczeń poprzednio umówionych jest zmienny) samych ubezpieczeń ciągłych, między którymi znajduje się najwięcej ubezpieczeń zboża i inwentarzy w dobrach ziemskich, Dyrekcja przyjęła 149, na sumę rsr. 761,323, z poręczeniem straty do wysokości summy rsr. 536,513, i

oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 4,450 k. 66. Doniesiono o 13tu pogorzalach ruchomości; za straty zaś z tych pogorzeli i z poprzednich, już rozpoznane, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenie za 8 pogorzeli, rsr. 10,252 k. 59 $\frac{1}{2}$.

Wpływ i rozchód z funduszu zebranego z koncertu danego d. 7/13 Grudnia, przez Tow. Resursy Kupieckiej, na rzecz Wydziału Zupy Rumfordzkiej przy W. T. D., był następujący: 1) Dar Najprz. Metropolity *Nikano-ra*, rs. 10; 2) Ze sprzedaży 324 biletów po rs. 1 k. 20, rs. 388 k. 80; 3) Naddatki przez dobroczynne Osoby na ręce JW. Ref. St. *Miączyńskiego*, Członka Tow.; złożone, rs. 8; 4) Od Członków Resursy, za 370 biletów po kop. 60, rs. 222; 5) Zebrane na tacy przy probie Koncertu, rs. 10 k. 51; 6) Tow. Resursy Kupieckiej ofiarowało z Koncertu danego na Instytut moralnie zaniebanych dzieci, rs. 75; łącznie rs. 714 k. 31. Dokonane przez Tow. Resursy Kupieckiej wydatki, wynoszą rs. 283 k. 75; czystv zatem dochód uczynił rs. 430 k. 56, czyli złp. 2866 gr. 22. Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności składa powinno i należne dzięki tym wszystkim Osobom, które współudziałem swoim w Koncercie, przyczyniły się do tego wpływu, zasilającego kasę Wydziału Zupy Rumfordzkiej.

Księgarnia B. *Lessmana* przy ul. Nowowiniarskiej, pod łilarami, otrzymała z Wilna następujące dzieła: *Pielgrzymka do ziemi Świętej* Hołowińskiego, T. 5, zł. 80. *Dzieje Korony Polskiej i Litwy* przez Wapowskiego, trzy tomy z prenumeratą na 4ty, zł. 60. *DZIECIĄTKO JEZUS*, opowiadanie Hołowińskiego, zł. 20. *Śmierć i odrodzenie*, opowiadanie psychologiczne, wydał Józef Przeclawski, zł. 11. *Krótki rys historii Rzymsko-Katolickiego Kościoła*, zł. 5. *Diennik do Nabożeństwa*, przez Woronicza, ozdobnie oprawny, zł. 16 gr. 20. O naśladowaniu N. MARJI PANNY, dzieło na wzór naśladowania CHRYSTUSA PANA, ze stosownemi modlitwami, zł. 13 gr. 10.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. W. zł. 5, oraz od D. i A. zł. 6 gr. 20, dla Kaleki w domu Elerta. Złożono w tejsze Redakcji od J. zł. 3 gr. 10, na drzewo dla ubogich, dziękując BOGU za wrócone zdrowie drogiej osobie.

Sklep Rozmaitości M. *Konopackiego*, zawiadamia Szanowne Osoby, które zamówiły Ziółka tak zwane *Liberowskie*, iż takowe w tych dniach nadeszły; zechcą się więc po takowe zgłosić do powyższego Sklepu, w domu Tow. Dobr. N^o 370.

Księgarnia pod fir. *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy Krakow. Przedm. w pałacu Potockich, otrzymała dzieła następujące: *Gospodyni litewska*, czyli nauka utrzymywania porządku domu, i zaopatrzenia go we wszystkie przyprawy i zapasy kuchenne, apteczkowe i gospodarskie; tudzież hodowania i utrzymywania bydła, ptastwa i innych żywiołów, 8vo Wilno, r. 1848, zł. 13 gr. 10. Tłomaczenia Ant: Edwarda *Odyńca*, tom 1,

zawiera: *Dziewica Jeziora*; tom 2gi, *Narzeczoną z Ahydos* Czciociele ognia; tom 3ci, *Korsarz*; *Niebo i ziemia*, tom 4ty, *Pieśń ostatniego Minstrela*; tom 5ty, *Mazepa Peri* i *Raj Ballady*; tom 6ty, *Dziewica Orleańska*; 6 to-mów, Wilno i Lipsk, zł. 80. *Listopad*, romans historyczny z drugiej połowy XVIII wieku, przez Autora *Pamiętek* starego Szlachcica, w 2ch tomach z ryciną, wydanie drugie, cena zł. 24; oraz *Wędrówki Oryginała*, przez J. *Korzeniowskiego* zł. 11.

Lody już pokrywają *Wisłę*, i płynienie statków od dni kilku odbywać się nie może. W r. z. *Wisła* puściła w dniu 28 Lutego; było więc zatem, do dni ubiegłych, prawie 10 miesięcy czasu, w którym rzeka płynęła.

W tych dniach wyszły na widok publiczny ostatnie trzy zeszyty Igo tomu (oddział II), znanego pisma zbiorowego p. t. *Dzwon literacki*. Te trzy zeszyty zawierają: *Samodzielne wykształcenie się materji p. A. Kłoczewskiego. Pamiętniki Karolu Lange*, p. L. J. *O życiu w ogólności*, p. *Dra Dworzaczka. Wspomnienia z wycieczki w północnych Niemczech*, p. M. *Morżkowskiego. Rauch i Schwanthaler, dzisiejsi rzeźbiarze. Muzyka* (ciąg dalszy o artystycznych Niemczech). *Wspomnienia o Bartoszu Paprockim*, p. W. H. *Gawareckiego. Najpiękniejsi kulig w r. 1848*, p. *Paulinę z L. Wilkońską. Rozmówka na bruku Warszawskim*, p. *Józefa Paszkowskiego. Warjacje muzyczne. Muzyka natury*, p. *Jalantę. Pogląd w niebo*, p. *Jalantę. Kartka z Album*, p. T. I. *Lampa grobowa*, p. *Kornelję Lissowską. Pięćset trzydziesty czwarty traktat filozoficzny o pogodach i stotach im przeciwnych. Paź, powieść fantastyczna. — Dzwon literacki bez przerwy wychodzić będzie w tym samym formacie i na tych samych prenumeracyjnych warunkach. Redakcja zabezpieczywszy sobie stałe współpracownictwo, odwołuje się niemniej do wszystkich, co chętnie poświęcają się krajowemu piśmiennictwu i gościnnie otwierając im karty swojego pisma, uprzejmie prosi, ażeby światłem swem w pomoc jej usiłowaniom przyjść raczyli. Nie wąpi Redakcja, że czytająca Publiczność jak dotąd tak i nadal nie odmówi swoich względów dla *Dzwonu literackiego*. Przedpłatę złożyć można w Redakcji *Dzwonu literackiego* przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Nejmiana Nr 476d, albo w drukarni J. Jaworskiego przy ulicy Krak. Przed. w pałacu Stanisława Hr. Potockiego, wprost Kościoła XX. Karmelitów.*

Onegdaj o godz. 5tej wieczorem, przy ulicy Wroniej, znaleziono Kobiętę lat 47 mieć mogącą, z imienia i nazwiska niewiadomą, nędznie ubraną, mocno osłabioną, która w kilka minut życie zakończyła. (G.P.)

Zofja Polka, skomponowana przez A. *Rajczaka*, wyszła z Litografji; nabyć można w Składach muzy: po zł. 1; — jest także do nabycia *Polka* p. t. *Noworoczna*, przez J. *Straussa*, grywana w Teatrze Rozmaitości.

W chwili kiedy Damy nasze zajęte są przygotowaniami toaletowymi na otwierający się czas karnawałowu, a w Magazynach mód, panuje ruch podwojony pracgustu i elegancji; wspomnim chociaż pobieżnie o toaletach, które w tych dniach za granicą za nader ozdobne poczytane zostały; suknia atłasowa *bouton d'or*, ozdobiona 5ma rzędami buljoników nawleczonych wstążką; korsaż i rękawy z takiemiż ozdobami; suknia adamaszkowa w deseń kapuściany na tle szmaragowem, z mnóstwem koronek wyszytych w kostkę na spodnicy i korsażu; suknia krepowa biała podszyta różowo, a druga koloru różowego tureckiego, obie z wolantami krepowemi zbiegającemi i wykładającemi się na korsażu; suknia z gazy glansowanej białej, z zakładkami na całej wysokości spodnicy; berta także; ubranie na głowie z owoców; suknia atłasowa obszyta frendzlami wschodniemi; korsaż gładki drapowany; rękawy *pagodes* z koronek; ubranie na głowę z torsady axamitnej, i siatki złotej, przyozdobione piórami. W ogóle kolor biały jest najpowszechniejszy; materje jedwabne w tym kolorze, garniurują się blondynami kolorowemi, co czyni efekt zupełnie nowy i piękny.

Już we wszystkich miejscach kraju, pierwsze lody poświęcały jeziora i stawy; zawodna ich jeszcze jednak stałość, a coroczne wypadki załamania się lodów pod nieostrożnie przebywającemi takowe, dostateczną powinaby być dla innych przestrogą. — Stary wyjadacz kniejowy opowiadał za rzecz niezawodną, że lis zanim się po zamarniętej rzece przejeżdża, pilnie w przód uszu do lodu przykłada, uważając, jak daleko woda szumi w głębinie. — Tenże sam obserwator utrzymywał, że roślinę leśnej pokrzywy ususzoną i na pył utartą, zmieszawszy z rzezną wodą i na mróz o północy w czasie pełni wystawiwszy, cała pokrzywa w świętym lodzie pokaże się z takiemiż gałązkami i liśćmi rozłożonemi, jak była na wiosnę. — Jeżeli powieść o lisie tak jest prawdziwą jak przestoczenie pokrzywy, to niech daruje poetyczny narrator, że na ten raz wiarę na coś lepszego zachowamy.

Pierwszy poszyt dzieła p. t: *Szatan czyli Przełożony trzech Zakładów*, wyszedł z druku; Szanowni więc Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbiór tegoż, tam, gdzie złożyli przedpłatę. Osoby, któreby odtąd życzyły jeszcze zaprenumerować to dzieło, mogą złożyć przedpłatę w mieszkaniu Autora pod Nr 770 przy ulicy Elektooralnej, lub w Księgarniach: S. Orgelbranda, Merzbacha, Spiessa, Bernstejna i Natansona; na prowincji zaś w Księgarniach m. Gubernjalnych i w Kaliszu. Cena przedpłaty na tom jeden zł. 4, na prowincji zł. 4 gr. 15.

(Art. nad.) Wyczytawszy niedawno w *Kurjerku* o paczkach P. *Bisiera*, powodowany ciekawością a bardziej apetytem (bo lubię paczki), pospieszyłem rzucić się na nie z całą drapieżnością amatora, i najutwarciej wyznać muszę, że nie zawiodłem tak mojego żołądka

jako i podniebienia. Paczki zwyczajne po gr. 5, są wyborne, ananasowe po gr. 10 doskonałe, ale nie dość na tem, są u P. *Bisiera* paczki zwane *Berlińskie* po gr. 6, zupełnie różne tak kształtem jako i smakiem od innych dotąd u nas znanych. Uwiadomiam więc lubowników, że ta nowość jest pulchna, lekka i nadzwyczajnie smaczna; nie będę opisywał kształtu, bo by to zmniejszyło efekt ciekawym, którzy zapewne licznie zechcą spróbować tych łakoci. — S. W.

W ciągu r. z. przybyło do *Warszawy*, albo wyjechało z niej koleją żelazną, w ogóle osób 177,103.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balcie *Dwaj Złodzieje*, przywołana Pani *Turczynowicz* 2 kr. ć.

(Art. nad.) Kościół parafjalny w *Lewiczynie*, wiosce okręgu Czerski, o 7 mil od Warszawy położonej, zniszczony przez długi czas istnienia, doczekał się korzystnej dla siebie zmiany. W r. z. oczyszczono go należycie, odmalowano poczerniałe ściany i sufit, odnowiono Obrazy i Ołtarze, przyprowadzono do zupełnego porządku i utrwalono przedmioty upadkiem grożące. To odnowienie Kościoła, zawdzięczać należy gorliwości Obywateli i Proboszcza parafji Lewiczynskiej. Zachęcenii projektem i ofiarą szanownej właścicielki *Zaborówka*, z niezrównaną skwapliwością pospieszyli uzupełnić fundusz na odnowienie Kościoła potrzebny. Takim sposobem Świątynia ta oblokła się w skromne lecz czyste szaty, i utrwaliła byt dalszy. Szlachetny to i godny naśladowania czyn Obywateli i Proboszcza parafji Lewiczynskiej; miła to ofiara uwielbienia na ołtarz PANA złożona. To też niewątpliwie wejrzał PAN chętnem na tę ofiarę okiem, i rozweseliło się JEGO Oblicze, że przybytek BOSKI godnym BOGA uczyniono, i zebrał i policzył wzruszenie kmiotków, i wpływ moralny jaki Dziedzice dóbr ziemskich publicznym i trwałym hołdem PANU oddanym, na serca ich wywarli, i wszystko to w księdze wieczności zapisał, aby oddać z lichwą dobro, które Jemu ofiarowano.

W dniu 18 Grudnia na smętarzu w *Mszczonowie* złożyliśmy na wieczny spoczynek zwłoki s. p. Walerji z *Legów Reuttowicz*, żony Sztabs-Lekarza wojsk Ces.-Rosyjskich. Zgasła w 25 roku życia, daleko od rodzinnej ziemi, bogobojna, pełna gruntownej nauki, spełniwszy zaszczytnie swoje posłannictwo na świecie, pozostawiając w ciężkim sieroctwie Meża, i troję małych dzieci. Wejrzawszy w jej życie i śmierć, ileż budujących przykładów pozostawiła do naśladowania. Niech to krótkie wspomnienie zmarłej s. p. Walerji oddalonym Rodzicom, Krewnym, i Znajomym, zaświadczy, że w tych stronach, znalazła prawdziwych wielbicieli cnót za życia, a po zgonie żał serdeczny. ***

Niżej podpisana, mam honor donieść J.W. i W. Panom przejeżdżającym traktem Lubelskim, iż od Nowego roku 1849, objęłam obierę przy szosie w *Starej wsi* o 5 mil od Warszawy odległą. Zaprowadziłam wszystko co tylko dla wygody podróżujących potrzebne

jest przy spiesznej usłudze, i umiarkowanej cenie; spozdiewam się iż to miejsce jak dawniej tak i teraz przez łaskawych przejeżdżających, uczęszczaniem zostanie. — *Henryetta Hurltig.*

Z Petersburga. — Małżonka Jenerała-Majora, Justyna Grabbe, umarła w tej stolicy.

Pułkownik *Sakowicz* Horodniczy Klimowiecki, rozstał się z tym światem.

Radca honorowy *Laskowski*, Sędzia Powiatowy Łatycki, przeniósł się do wieczności.

Tygodnik Petersburgski, doniósł o wyjść mającym w 3ch tomach Opisie podróży i pożycia na Wschodzie, przez *J. Pietraszewskiego* Warmijczyka, Dz. fil: i Prof: języków żyjących wschodnich przy Uniwersytecie Berlińskim.

Anglja. — *Don Miguel* zamieszkuje posiadłość *Stevanage* w hrabstwie Hert, gdzie w towarzystwie swoich przyjaciół częste wyprawia łowy. — Korespondent frankforcki dziennika *Czasz* donosi, iż Lord *Cowley* 20go z.m. przedstawił niemieckiemu Ministrowi spraw zagr: Rzeszy, nowe propozycje Anglji w sprawie szleswigskiej. — *P. Cobden* przysposabia prośbę do Parlamentu, aby Rząd zawiązał stosunki z innemi krajami, celem ustanowienia sądów polubownych dla rozstrzygania spraw między-ludowych. — Pocztmistrz Jeneralny Lord *Clanricarde* wrócił do Londynu, nie uskuteczniwszy nowego układu portoryjnego z Francją, ponieważ przed nowym rokiem nowy gabinet francuzki jeszcze nie był skompletowany. — Gubernator *Grey* donosi, że osada Nowej Zelandji zostaje w stanie kwitnącym; handel wewn: i zagr: wzrasta, a koloniści zajmują się gorliwie uprawą gruntów. — *Cabet* odpłynął z Liwerpoolu do Ameryki, gdzie jego osada Ikarja jest blizką zupełnego rozwiązania. — Admirał *Parker* z przyczyny słabości wzroku, zmuszony będzie złożyć dowództwo eskadry na morzu Śródziemnem. — Rząd Stanów Zjedn: wyznaczył Komisję złożoną z Oficerów armji i floty, celem założenia warsztatów wojennych w posiadłości *Oregon* i przy brzegach Kalifornji. — Meksykański Minister spraw zagr: *P. Otero*, podał się do dymisji; jego następcą jest Pan Ludwik *Gueves*. W *Tampico* wydano rozkaz do przyaresztowania Jenerała *Paredes*. — W *Lisbonie* 2go b. m. miano otworzyć posiadzenia Korteżów. Przybycie Pana *Costa Kabral* rokowało blizką zmianę ministerjalną. Skarb portugalski jest bardzo wycieńczony. — Dziennik *Czasz* oddaje pochwały austrjackiemu ministerstwu, z powodu postępowania względem Węgier. — Na przyładku *Dobrej nadziei*, właścianie hollendersey (boers) opłacili nałożoną na nich kontrybucję. — Arcy-Biskup dyecezzji Tuam, Doktor *Mac Hale*, po powrocie z *Rzymu*, odbył wjazd uroczysty do *Tuam*; za ofiarowaną mu ucstę podziękował.

Austrja. — Do Cesarza *Ferdynanda* ciągle jeszcze

przybywa a liczne deputacje z adresami z prowincji. — Były Minister spraw zagran: *P. Wessenberg*, osiadł w *Freiburgu*. — Xzę *Windischgratz* po obsadzeniu Preszburga, kazał aresztować hersztów wicherzycieli, którzy prześladowali Izraelitów, a dla tychże przyspotować wynagrodzenie za poniesione szkody. — 27 z. m. o w pół do 2ej, Xzę *Windischgratz* obsadził miasto *Raab*, po przeprowadzeniu się I i 2go korpusu przez rzekę *Raab* wyżej i niżej miasta, przy ujściu tej rzeki do *Dunaju*, celem odcięcia odwrotu nieprzyjacielowi. Feldmarszałek osobiście posunął się z korpusem rezerwowym do *Rabnitz*, gdzie kazał rzucić most na łyżwach; tu otrzymał też wiadomość, iż nieprzyjaciel z głównymi swoimi siłami opuścił znaczne fortyfikacje przez niego zał:żone, zmierzając ku *Komornie*, z siłą zaś mniejszą ku *Ofen*. Deputacja złożyła klucze miasta, a okrzyki radości i *Elien* (wiwat) na cześć Cesarza powitały maszerujące wojsko; wieczorem miasto iluminowano. Nieprzyjaciel uchodził tak spiesznie, że nie zdołano go doścignąć. Tylko na małej *Schütt*, przyszło do niektórych utarczek, przy czem oddział szwoleżerów *Kress*, odznaczył się szczególną odwagą; pojmano ze strony rokosznan oficera i 9 huzarów. Strzelcy którzy zdołali przesprawić się przez łód kanału *Dunaju*, sprowadzili także jeńców. Wiele oficerów i urzędników wojskowych węgierskich wróciło pod rozkazy cesarskie. Feldzeugmeister Hr. *Nugent* 25 z. m. obsadził *Koermend*, ze swoim korpusem liczącym 12,000 ludzi, i odparł rokosznan pod dowództwem *Perczela* do *Janoshazy*. Przez ten obrot, korpus połączył się z korpusem partyzanckim Podpułkownika *Altham*, a za tegoż pośrednictwem z armją główną Xcia Feldmarszałka. Podług listu z *Klausenburga*, 13go z. m., Podpułkownik *Urban*, odparł nieprzyjaciela do granicy węgierskiej ku *Nagy Banyas*; na drodze zastał wszystkie sioła Rumanów (Wołochów) prawie zupełnie spalone. Ze strony Węgrów zabito 150 ludzi, a 60 pojmano. Po opuszczeniu Ziemi Siedmiogrodzkiej przez nieprzyjaciela, Podpułkownik *Urban* wrócił znowu do *Klausenburga*. — Gdy J. C. W. Wielki Xzę KONSTANTY, w czasie terażniejszego pobytu swego za granicą, przybył w d. 28 z. m. do *Pragi*, został tamże powitany przez oddział pułku W. Xcia MICHAŁA, ustawiony w paradzie. — W Wiedniu ogłoszono o zajęciu *Babolny* przez wojska cesarskie, i poddaniu się twierdzy *Essegg*.

Francja. — Wiadomo, iż Minister spraw zagran: *P. Bastide*, mianował Konsulem w *Malcie* Pana *Pelissier*; Anglja wzbraniała się uznać go Konsulem, z przyczyny, iż jako Oficer inżynierji mógłby skopjować plan warowni *Malty*; obecnie mianowany na tę posadę Pan *Benedetti*. — *P. Cayeux* mianowany Szefem gabinetu Prefekta policji. — 29go z. m. biegała w Zgromadzeniu Narodowem pogłoska o istnjącem przesileniu ministerjalnem. — Prezydent Rzeczypospolitej 27go z. m.

przyjmował ciało dyplomatyczne i wielu znakomitych członków armji. Gazeta *Patrie* ponawia zapewnienie, iż Prezydent życzył, aby w nowy rok nie miało do niego mów etykietnych. 27go z. m. udał się w towarzystwie swojego Adjutanta, Pana Edgara *Ney*, kabryoletem parokonnym, z odwiedzinami do Prezesa Zgromadzenia Narodowego Pana *Marrast*. Prezydent miał na sobie frak cywilny zapięty z gwiazdą orderu legji honorowej. Jego lokaje przybrani byli w liberję taką, jakiej używała rodzina Cesarza *Napoleona*, za czasów panowania tego Monarchy, to jest frak zielony z guzikami złotymi, spodnie pluszowe czarne i pończochy jedwabne. Ponieważ odwiedziny były zapowiedziane, ustawiono na całej długości od pałacu *Elisée* do pałacu Zgromadzenia Narodowego, oficjalistów policyjnych, dla utrzymania porządku. Pułkownik *Canvin* Komendant pałacu Zgromadzenia, kazał całej straży złożonej z weteranów, wojska i gwardji narodowej wystąpić do broni, a muzyka wykonywała ciągle melodie narodowe aż do chwili odjazdu Prezydenta. Tenże Pułkownik powitał go przy wysiadaniu i odprowadził do sali wstępnej, gdzie gościa przyjmował P. *Marrast*. Odwiedziny trwały przez 3 kwadranse, poczem Prezydenta odprowadzono z równą ceremonją. W gabinecie Ludwika *Bonaparte* ustawioną jest czarna tasma marmurowa, na której złotemi literami wryto treść ustawy. — Poseł niemieckiej władzy centralnej P. *Palmerston*, wyjechał z *Paryża*. — Głoszą, że Lord *Palmerston* bez wymienienia przyczyny, wzbrania się uznać Hrabiego *Montalembert*, Posłem w Londynie. Pan *Falloux* przyjął ministerstwo oświecenia jedynie pod warunkiem, aby Hrabiego *Montalembert*, przeznaczono na powyższe poselstwo. — Gazeta wychodząca w *Marsylii* zapewnia, że OJCIEC Śty przybędzie do Francji okrętem *Friedland*. W *Paryżu* 29go z. m. głoszą, że JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚĆ już w *Marsylii* wyładował. Francja i Anglja miały także ułożyć się, aby mocne eskadry krążyły pod *Civita Vecchia* i *Ankoną*. Korrespondent dziennika *Sporów* opisuje szczegóły scen burzliwych zaszłych w *Rzymie* 17go z. m., które spowodowały dymisję ministerstwa *Mamiani* w dniu następnym. Ponieważ P. *Canuti* otrzymał od tegoż ministerstwa misję do *Paryża* i *Londynu*, przeto za rozwiązaniem się gabinetu i jego misja ustaje. Na czele stronnictwa obecnie w *Rzymie*, znajdują się: *Xię Canino* i P. *Sterbini*. — Pod prezesostwem Pana *Havin*, zawiązało się towarzystwo liczące między swojemi członkami Panów *Senard*, *Dufaure* i prawie wszystkich Deputowanych, którzy od czasu rewolucji lutowej byli Ministrami, mające na celu ściśle uważać, aby nowy Rząd wypełniał przepisy ustawy. — Na eska-drze Admirala *Baudin* pod Neapolem, przy zbieraniu głosów do wyboru Prezydenta, znalazło się 2000 głosów za *Xciem Joinville*. — Wiadomość o znizeniu opłaty selnej wywarła niepomysłny wpływ na giełdzie;

mniemano, iż Minister skarbu P. *Passy*, zmuszony będzie podać się do dymisji; po południu 29go zeszedł: m. zapewniano, że usiłowaniami Panów *Thiers*, *Mole*, *Changarnier* i *Dupin*, udało się skłonić Panów *Passy*, *Malleville* i *Bixio*, do cofnięcia swoich dymisji. — Dochód z cła wywozowego w ciągu ostatnich 11tu miesięcy, wynosił tylko 80,447,893 fr.; w odpowiednim czasie z. r. przyniósł 123,575,552 fr.; a w r. 1846 nawet 141,643,385 fr. — *Józef Antoine* bogaty piwowar i reprezentant departamentu *Mozeli*, zaproponował Zgromadzeniu Narodowemu, aby od Nowego Roku każdy noszący frak, opłacał 100 fr.; noszący kapelusze 20 fr.; noszący tużurek 5 fr. — Zgromadzenie Zecerów i Drukarzy w *Paryżu* postanowiło, aby na przypadek gdyby którego z ich kolegów obrano Członkami sądów przysięgłych, wyznaczono mu z kassy składkowej po 3 fr: dyet dziennych; a na przypadek gdyby utracił zarobkowanie przez wypełnianie swoich obowiązków przysięgłego trwać mogących przez trzy tygodnie, zapewnioną mu będzie płaca dzienna po 2 franki. Za tym przykładem chcą i inne pójść korporacje, aby podać swoim kolegom możność dopełniania obowiązku przysięgłych w sądach. — Były Minister rolnictwa P. *Tourret*, ma być obrany Członkiem Akademij, w miejsce zmarłego Pana *Rossi*. — Marszałek *Bugeaud* ukarał Jenerała *Magnan* kilkoniowym aresztem, za to, iż w rozkazie dziennym do armji alpejskiej, wrożył blizkie rozpoczęcie wojny. — Malarz *Contoure*, pracuje teraz nad portretem P. *Marrast* wielkości naturalnej, dla sali posiedzeń Zgro: Nar. — P. *Chassériau* mianowany Szefem gabinetu Ministra marynarki i osad. — Jenerał *Rochand* rozstał się z tym światem.

Hiszpanja. — Drugi dowódzca halebardjerów Hr: *Punon Rostro*, otrzymał dymisję; w jego miejsce mianowany Hrabia *Laureano Sanz*. Koniuszym Królowej mianowany Hrabia *Casa Valencia*, w miejsce Hrabiego *Cumbres Alta*. — Izba deputowanych obrała swoim Prezesem Pana Ludwika *Mayans*.

Hollandja. — Poseł duński Kawaler *Coopmans*, 25go z. m. przedstawił Królowi swoje listy wierzytelne. — Poseł austriacki Hrabia *Esterhazy*, wyjechał na koronację Cesarza *Franciszka Józefa*.

Niemcy. — Pruski budżet dochodów i wydatków na r. b., obliczony jest na równą sumę 94,174,380 talarów. — Baron *Lerchenfeld* i P. *Closen* wysłany niedawno z misją do *Ołomuńca*, wezwani są do *Mnichowa*, w przedmiocie przesilenia bawarskiego ministerstwa. — *Xię Pruski* i jego małżonka mieszkają znowu w *Berlinie*. — Komitet ustawodawczy frankfortckiego Zgromadzenia Narodowego, oświadczył się większością głosów za obraniem Cesarza Niemiec między *Xiętami* panującemi, z listą cywilną, ministerstwem odpowiedzialnem i t. d.

Persja. — Nowy Szach *Nassredin* 20go Paźda:

przybył do stolicy *Teheranu*; wieczorem tegoż dnia ukoronowano go koroną Królewską (tadszy Kejani). 23go si. działy przez cały dzień na tronie marmurowym, aby pokazywać się ludowi. Szach ubiera się po europejsku, tylko na głowie nosi tradycyjną spiczastą czapkę barankową perską. W *Teheranie* i po większej części kraju, trwa spokojność; tylko w *Szyras* i *Chorassanie* zaszły zatargi, w skutek czego wysłano wojsko z stolicy. Poselstwo francuzkie, które miało wyjechać, tymczasowo jeszcze zostało; 2go Listopada oddano nawet podarunki przeznaczone jeszcze od *Ludwika Filipa*, dla perskiego rządu. Na uroczystość koronacyjną Poselstwo francuzki nie był zaproszony; gdy jednak *P. Sartiges* ukazał się własną powodowany wola, nowy władca czynił zarzuty swojemu Ministrowi spraw zagr.; z powodu tego zapomnienia; Minister przypisał zapomnienie jednemu ze swoich podwładnych. Spodziewano się także w *Teheranie* przybycia Posła z Niemiec.

Szwecja. — Podpułkownik Hrabia Jakób *Hamilton*, Kawaler orderu miecza, mianowany został Gubernatorem jenerałnym *Sztokholmu*.

Włochy. — W miejsce Senatora *Zucchini* z Bononji, *Galletto* obrany jest Członkiem Rządu tymczasowego w Rzymie; *Corsini*, *Camerata*, *Galletti*, oświadczyli, że będą kierowali czasowo sprawami kraju. 19go z. m. wydano z Rzymu republikańców, między niemi i Pana *Garribaldi*.

Rozmaitości. — Między gośćmi bawiącemi teraz w *Parryżu*, znajduje się angielska *Yeomanry* (militja), która doznaje tej samej gościnności, jakiej doznawała francuzka gwardja nara: w *Londynie*; korpus główny jeszcze nie nadjechał, tymczasem przybyły już forpocząty. Jeden z tych wyspiarzy przed kilku dniami podziękował za obiad u swojego gospodarza, i udał się do restauracji Pana *Vevaux* (Wewo), którego sława dostała się nawet za kanał *Manszy*. Cudzoziemiec zasiadłszy do stołu, wziął się do jadłospisu, i wskazał garsonowi palcem pierwszą linję u góry; przyniesiono mu niebawem zupę (*purée aux croutons*); ledwo ją dżentelmen sprzątnął, wskazał garsonowi drugą linję, poczem mu przyniesiono zupę migdałową (*potage au lait d'amandes*); po niej nastąpiła 3cia linja: zupa żółwia (*soupe à la tortue*). Stołowi sąsiedzi zdziwili się niemało, że cudzoziemiec nic innego nie konsumuje, jak tylko zupy, i czekali jakiego jeszcze zażąda dania. Tym razem dżentelmen obawiając się, aby go znowu nie ucztowano jaką zupą, przewrócił ostatnią kartkę jadłospisu, i wskazał garsonowi i palcem linję ostatnią. Przyniesiono mu kieliszek wódki (*petit verre d'eau de vie*). Anglik wychylił jednym łykiem, zapłacił, i oddalił się zniechęcony. Biedak nie rozumiał po francuzku. — Patent udzielony przez rząd angielski Panu *Stoite* w *Londynie*, na aparat oświetlania za pomocą elektro-

galwanizmu, napełnił przestrachem akcjonarjuszów zakładów oświetlania za pomocą gazu; wynalazca utrzymuje bowiem, że jego światło nie tylko jest mocniejsze i czystsze, ale nawet tańsze od światła gazu. Aparat składają: bateria elektromagnetyczna, będąca z nią w połączeniu maszyna zegarkowa, i dwa długie węgle, utrzymywane przez płyn elektryczny i maszynę w położeniu pionowym; między dolnym końcem części górnej, a końcem wyższym części spodniej, rozwija się mocne światło. Kwestja jednak, czy to światło zdoła w zupełności zastąpić światło gazu. — Anglik kupił znakomite dobra w *Norwegji*, jedynie w tym celu, aby tamże w miesiącu *Czerwcu* mógł wygodnie łowić łososie. — Kompozytor *Karol Eckert*, Autor podziwianej teraz w *Hadze* opery *Wilhelm Oranji*, pobrał pierwsze muzyczne wychowanie u *Zelera* i *Mendelssohna* w *Prusiech*; mając niespełna lat 16, napisał oratorjum *Ruth*, oraz dwie opery: *Katarzyna Norymberska*, i *Szarlatan*, które w wykonano w *Berlinie*. Opera *Katarzyna*, zjednała mu protekcję dostojnej osoby, poczem na koszt Króla *Pruskiego* odbył podróż artystyczną. Za powrotem do *Berlina* w roku 1846, pierwszy raz przedstawiono w tamczym teatrze opery, nowe jego dzieło, *Wilhelm Oranji*. *P. Eckert* poczytywany za jednego z najcelniejszych kompozytorów niemieckich, przybędzie wkrótce do *Parryża*. — Młody Skrzypek *August Moeser*, który przez Królowę *Isabellę* został ozdobiony orderem *Karola IIIgo* i orderem *Chrystusa*, wyjechał do *Brazylji*. — »Słuchaj mój drogi" rzekła jakaś Pani do starego męża, »śnił mi się dziś dzień naszego ślubu, wszystko widziałam jak na jawie... jak przed dwudziestą laty... ty byłeś tak rozkochany, tak uprzedzający..." »Musiałem wtenczas bardzo głupio wyglądać" przerwał mąż. »Zareczam ci, że nie tak głupio jak dziś" odrzekła obrażona małżonka. — Na drzwiach pachciarza wywieszono taki napis: »Tu dostanie mleka oślego prosto od krowy." — Język *Xięstwa Walji* (w *Anglii*), odznacza się szczególnym bogactwem samogłosek. Oto wierszyk o jedwabniku, w którym nie ma ani jednej spółgłoski, gdyż litera *w*, wymawia się w tym języku jak *oo* (dwa *o*):

O'i wiu wy i'wau e a, o'i au
Ei wyau y weau;
E wywa ei we auu,
A'i weuau i'w i'euau ja.

Czytając głośno te wierszyki, które chwałą pracowitość pożytecznego robaczka i zrzeczność jego w snuciu przędzy, zdaje się słyszeć wychodzący z ust czytającego, jakby szum wiatru.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Borkowski Józ: Refer: Stanu z Czarnogłowia; Beuth Franciszka Oby: z Unierzysz; Boniecki Ferd: Sędzia, i Chojuwska Pelagja Oby: z Radomia; Fijałkowski Tytus Oby: z Dobrzankowa; Goski Makary Oby: z Molna; Gagatnicki Józ: Sędzia z Radomia; Gerlicz Refer: Stanu z Boglewie; Jakubowski Wojc: Ob: z Lublina; Kurowski Jan Ob: z Roszji; Laski Lud: Oby: z Machor; Leszczyński Wikt: Ob: z Lesz-

czyzna; Niko! Dorota Ob: z Piotrkowa; Nałęcz Józ: Ob: z Zawad; Szymonowski Waler: Oby: z Lubny; Szymonowski Ign: Oby: z Ustanowka; Słupski Józ: Oby: z Sierzchowa; Tymński Józ: Oby: z Jelna; Trzciniński Wik: Oby: z Słupna; Wilczowski Wład: Kup: z Kalisza; Ziemiański Simeon Kup: z Łęczycy. (G. P.)

DONIESIENIA.

Rubli sr. 50 Nagrody, może zatrzymać pocziwy Znalazca, PACZKI zgubione, idąc z Krak-Przedm., przez dom zwany Rezlera na ulicę Miodową, w której było biletami bankowemi 7 sztuk po zł. 100; 20 po zł. 66 gr. 20; 9 po zł. 20; zaś w biletach Rossyjskich jeden Rsr. 50; 3 po Rsr. 5. Osoba która zgubiła, stanowi to jej los; sumienny Znalazca oprócz małej nagrody, otrzyma wieczną wdzięczność od mieszkającego w domu N° 803 przy ulicy Orlej na dole w bramie, po prawej stronie od frontu.

Pinkus Cwiling, Zięć Kupca Hermana z m. Łęczycy, zamierzył założyć **HANDEL** Rupiński hurtowy trunków zagranicznych, Korzeni i innych Materjałów w m. powiatowem *Kutnie*. i takowy Handel w b. m. dla wygody Publiczności utworzony będzie. Oczem ma honor zawiadomić JW. i WW. Obywateli okolicznych m. Kutna, zwracając za dobroć towarów, i że takowe po cenie umiarkowanej sprzedawać będzie w domu, po zmarłym właścicielu Bornstein pozostałym.

Przy jednej z pryncypalnych klasy 1szej ulic w mieście Warszawie, jest do wydzierżawienia **DOM** masywu murywany, o dwóch piętach; żyjący sobie tej dzierżawy, zgłosić się zechcą bez użycia Fakturów i Negocjantów, do handlu W. Pryfke, obok Ratusza, w domu SSrów Łagiewnickich, gdzie dalszą informację otrzymają.

Miedzy Wawrem a Miłosną w przejeździe d. 29 z. m. między godz: 6 wieczorem, przez rozerżnięcie **TLUMOKA**, skradzione zostały następujące rzeczy: Spodnie kortowe czarne, Kamizelka axamitna w kratki, 10 pasowe; Serweta duża pasowa; funt Herbaty; List Zast: z kuponami na zł. 5000; Rewers W. Melchjora Czapskiego na zł. 10,700; Dekret Sądu Kompromissarskiego daty 30 Listop: 1848, między dobrami Czyszkowa a Górki, o granicę zapadły, i inne Papiery; Rsiążka Bajki Jackowicza; Kołdra tyfłkowa w kwiaty, prześcieradłem białem podszyta; Prześcieradło białe, i inne drobne rzeczy. Uprasza się, aby za powzięciem wiadomości, dano znać na koszt do wsi Górki pod miastem Garwolinem, lub do W. Raźniewskiego w Warszawie pod Nr 2325 przy ulicy Pawiej, za co stosowne wynagrodzenie donoszącemu, zapewnia się.

Potrzebna jest **OSOBA** stosownego wieku i charakteru, obeznana z naukami, i mogąca utrzymać surowy dozór nad Młodzieńcem, któryby przyjęta za wynagrodzenie Stoł i Stancje. Wiadomość w Rsięgarni Rodzyna, przy ulicy Przechodniej.

W **MAGAZYNIE** **MEBLI** pod Nr 1401 przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Ryżkiej, są do sprzedania za umiarkowaną cenę, różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, jako to: Garnitury z wysłaniem. Stoły, Szafy, Romody, Łóżka, Szafki do książek, oraz i inne Meble; o cenie każdy żyjący, na miejscu przekonac się może.

DOBRA Niegowonicki lit: A. z przyległościami, w Okr: Pilićkim. Gub: Radomskiej, o 3/4 mili od kolei żelaznej położone, Rsr. 15,149 k. 95 otaxowane, w d. 4/16 Stycz: r. b. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w Tryb: Cyw: w Kielcach, przed delegowanym Sędzią Adamskim, poczynając od Rsr. 6733 k. 30 2/3. Warunki surzedaży przejrzeć można w Tryb: w Kielcach, i u Bronikowskiego Patrona, a w Warsz: u Patrona Szymańskiego pod Nr 1790 zamieszkałego.

DOBRA dziedziczne (nie donacyjne jak mylnie w Kurjerze Nr 346 było), leżące w Guber: Augustowskiej, Pow: Łomżyńskim, w parafii Przykuły, mające przestrzeni ziemi włók magde: 28,

Boru z lasem włók 6, Siana fur parokonnnych do 80, grunta odróżajne, zabudowania otaxowane Rsr. 3000, w dobrym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki za Rsr. 9,000 gotówką; mający chęć nabycia takowych, raczy zgł: się do ich Własciciela, X. Grzegorza *Wygrzykowskiego*, obecnie mieszkającego u XX. Karmelitów na Krak-Przedm.; w Warszawie.



We wsi Radzyminie Powiecie Płockim, mił dwie i pół od miasta Zakroczyimia, miła jedna od miasta Płońska odległej, jest do sprzedania 12cie **WOLÓW**, na suchej paszy ukarmionych.



DOM z Ogrodem fruktowym i warzywnym, położony przy ulicy Złotej Nro 1505 lit: D, do sprzedania lub wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość powziąć można codziennie w godzinach obiadowych, u P. Józefa Barchan, w domu Majznera pod Nrem 976, za Żelazną-Bramą.



Pięknych **HYACINTÓW**, **TULIPANÓW**, **NARCYZÓW** kwitnących lub rozkwitających, oraz innych **RWIATÓW** oranżeryjnych, jako też i **BURIETÓW**, nabyć można przy ulicy Alexandrja pod Nr 2768 A. w korpusie.

PLASZCZ, podbity szopami, jest do sprzedania w handlu Wina i Korzeni A. Sniatynskiego przy ulicy Miodowej, w pałacu Jana Kochanowskiego.

Dwa **FUTRA** szopowe, nowe, koloru czarnego, w najlepszym gatunku, zdadne do podszycia płaszczów, bez użycia Kusnierza, są do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 329, na 2m piętrze. Wiadomość w handlu Korzenaym w Sklepie.

Z. **TUCHBAND** Stoper, posiada sposób Holendrowania Sukna czyli Zszycia, to jest: wszelkie Ubiory Sukienne, Szale Tureckie i Francuzkie, oraz różne Dywany uszkodzone, tak doskonale, iż trudno do poznania. Mieszka przy ulicy Bonifaterskiej pod Nr 2164.

Potrzebny jest **GORZELANY**, znający doskonale służbę swoją; zgłosić się może pod Nr 1346 przy ulicy Mazowieckiej, w korpusie na dole:— oraz potrzebny **OFICYALISTA**, uzdatniony na Nadzorcę lasu.

Nienuka, żyjący przyjąć obowiązek **BONY** do Dzieci. Wiadomość w domu P. Hipsz przy ulicy Leszno pod Nr 717.



Pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, są dwa **PANTALJONY** mahoniowe, do wynajęcia lub do sprzedania. Wiadomość w podwórzu na 1szem piętrze, u Fortenjanisty.

KAROL HAUBOLD TAPICER, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 476 lit D, zamieszkały, polecając się JW. i WW. Panom, ma honor zawiadomić, iż w jego Magazynie Mebli, dostać można gotowych Robót Tapieerskich, jako to: różnych Garniturów palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, z wysłaniem, oraz Foteli, Szesławów i Rzesel, safanem i płótnem pokrytych.— Tamże znajdują się **STOŁY**, **RONSOLE**, **ŁÓŻKA**, **SERWANTRI**, i t. p. rzeczy, oraz **MATERACE** gotowe. Przytem podejmuje się wszelkich **DERO-RACJI** Salonów, Buduarów i Firanek do okien. Utrzymując *Żurnale* Paryżkie, przyjmując wszelkie obstalunki i ręką za dobre wykończenie roboty, po cenie umiarkowanej.

Osoba przy wysiadaniu z powozu dnia 4 b. m. na ulicy Senatorskiej, przed Składem P. Gordon, zgubiła **WORECZEK** Damski haftowany, w którym znajdowały się 4 ruble w papierkach i rubel monetą zdawkową; także Chustka batystowa znaczone

A. P., i kółko z 12ma kluczami. Łaskawy Znalazca raczy odnieść powyższy Woreczek, do składu Robierców przy ulicy Miodowej Nr 491, lub też do Fabryki Robierców przy ulicy Czerniakowskiej Nr 3041, za przyzwoitą nagrodą.


DYWAN turecki, axamitny, strzyżony, 24 łokci □ objętości, który w Turcji kosztował dukat sto, do sprzedania za zł. 400. Wiadomość w handlu Sukiennym Stan: Szupieniewicz et Comp., ulica Miodowa Nr 484.— Tamże potrzebny jest **UCZEŃ** do handlu, dobrej kondyty.

LOKAL KAWALERSKI, świeżo umeblowany, na 1m piętrze, składający się z 2ch Pokoi i Alkowy, z balkonem na ulicę Miodową wychodzącym, jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie. Wiadomość w Sklepie Rękawiczniczym, w samym środku filarów przy ulicy Miodowej.

OSOBA w średnim wieku, opatrzona chludnymi świadectwami, życzy wejść w obowiązek do Zarządu Domu, lub też do dozoru małych Dzieci, albo za Sklepową do jakiego bądź zakładu, tu w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość w domu przy ulicy Podwał pod Nr 497 B, w oficynie na prawo.

Naczelnik Kancelarii Banku Polskiego.

Z polecenia Banku Polskiego, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3/15 Stycznia r. 1849 i dni następnych, od godz. 10 z rana, w Składzie Banku przy placu Krasińskich, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację, w znacznych partjach **WELNA** i **SURNO** w Banku zastawione, i w swoim czasie niewykupione; tudzież **SZALA** do ważenia z łańcuchami i gwiektami; diemniej **FORMA** żelazna do kuźni. Wszystkie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.— *Lubkowski.*

 **LOSOSIA** wędzonego i marynowanego, **MINOGÓW** świeżych, nadszedł nowy transport z Elbląga, do handlu Win i Korzeni Teodora Tock przy uli: Podwał.


Niżej podpisany, wykwalifikowany tak tu w kraju, jakoteż za granicą w znaczniejszych Miastach Europy, **FABRYKANT POWOZÓW**, ma honor donieść, że założywszy Fabrykę własną tu w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1249, na wzór dawniej przez s. p. Ojca mego Stanisława Sommer. przy ulicy Orlej prowadzonej, postanowiłem wszelkie Ekwipaże podług najwieszszej mody i rysunków, przemnieić z zagranicy przywiezionych, budować, tudzież wszelkie obstalunki, stosownie do gustu i życzenia stających, z pospiechem i trwałością uskuteczniać, mając nadzieję, że **JWW. i WW. Panowie**, tak jak dawniej Ojcu memu, tak teraz mnie, swoje obstalunki powierzać raczą. *Władysław Sommer.*

Do Składu Herbaty Chińskiej, Jana Grydina 2go, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu *Frydrychsa*, pod Nrem 1251 eksystującego, nadszedł znaczny transport **HERBATY CHIŃSKIEJ** w różnych gatunkach, jako to: Czarnej, z Kwiatem, Żółtej i Zielonej, od ceny złp. 9 do złp. 60, za jeden funt. która sprzedaje się w paczkach ćwierćfuntowych, pół-funtowych i funtowych, opłombowanych i ceną dukowaną oznaczonych. Sprzedaje się także i na całe prańka, czyli paki.



Zawiadamia się niniejszem, że **WEXEL** wystawiony przez Augusta Bajera, na rzecz Jana Wesołowskiego, na Rsr. 165 czyli Złp. 1100, zaginął; a ponieważ tenże już zrealizowany został, przeto z takowego nikt korzystać nie będzie.

SER STRASBURGSKI w pudełkach, **BIKLINGI** wędzone i inne różne **KONSERWY**, nadeszły do Składu Win i Korzeni, J. L. Flatau, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

 Potrzebną jest **SUMMA** Złp. 60,000, na hipotekę Dóbr Ziemińskich, o mil 3 od Warszawy położonych, zaraz po Towarzystwie Kredytowem. Rto matakową do wypożyczenia, niech zgłosić się raczy po bliższą wiadomość do Kancelarii Patrona Parisota, przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego.

KANTOR STRECEŃ, GUWERNANTEK i GUWERNERÓW.

przy ulicy Podwał Nr 512 w domu Pokorskiego.

Są do umieszczenia Guwernantki z różnem wyposażeniem naukowym, z wysoką muzyką i początkową.— Guwernerowie posiadający nauki klasyczne; oraz rodowity Anglik.— Bony Niemki, Francuzki i Polki.— Nauczyciele i Nauczycielki różnych przedmiotów i talentów.— Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny.

Marja z Tumanowiczów Bijott.

Z Kantoru Złeczeń przy ul: Wierzbowej N.473c.

Potrzebny jest **POKÓJ** Kawalerski, z osobnym wchodem, lub wspólnym Przedpokojem, w bliskości pałacu Mostowskich, od Nowego roku. Wiadomość w powyższym Kantorze.

FUTRO niedźwiedzie, jest do sprzedania. Wiadomość w powyższym Kantorze.

KANTOR GUWERNANTEK i GUWERNERÓW.

przy ul: Nowo-Senatorskiej eksystujący, przeniesiony został na Tomackie do domu W. Zawadzkiego, pod No 739.

Utrzymująca tenże Kantor, poleca się Szan: Publiczności z wyborem Osób na zaufanie zasługujących.— Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki, Niemki, z wyższem i niższem ukształceniem, z muzyką i bez; oraz Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi, i Anglicy.— Bony Niemki, Polki.— Francuzki, życzą dawać lekcje na godziny lub konwersacji. — **W. O.**

Dzisiaj rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Jutro, *Machbet.*

PACZKÓW każdego czasu, zupełnie świeżych, z wybornymi konfiturami, sztuka po gr. 5 i 3, kopa złp. 5; ulubionych Paczków z makiem, oraz Myśliwskich na sposób pasztetów, dostać można w Piekarni Wiedeńskiej przy ulicy Długiej Nr 592. (Ponieważ w rokueszłym niezawsze można było uczynić zadosydcę licznym żądaniom Przeświecnej Publiczności, przeto przez nowe w Zakładach urzędzenia, najznaczniejsze obstalunki i kupna, najspieszniej wykonane będą).

Podaje się do wiadomości, iż Maciejewski Kuchmistrz, od 20 lat tu osiadły, i od tyluż lat z swej sztuki Kuchmistrzowskiej **JWW. Panom** dobrze znany, obecnie przy ulicy Miodowej w pałacu Pacy zamieszkały, przysposobiwszy się w Ludzi zdalnych do pomocy swego fachu, uprzejmie zawiadamia **JWW. Panów**, że wszelkie obstalunki **SNIADAN. OBIADÓW, KOLACJI, LODÓW,** i zimnych napojów, **Balów, Wesel** i t. p., bądź tu w Warszawie, bądź na prowincji, przyjmować będzie z dodaniem swego naczynia kuchennego, jeżeli gdzie kto tego będzie potrzebował.